

D

*Dziela  
dramatyczne  
Williama  
Shakespeare  
(Szekspira)  
pod redakcją Józefa  
Ignacego Kraszewskiego  
(1875–1877)*

Omawiana edycja to pierwsze polskie tak obszerne wydanie dramatów Williama Szekspira. Celem artykułu jest przybliżenie – w sposób możliwie dokładny – kształtu wydawniczego tego przedsięwzięcia. Należy podkreślić, że w pracy pomija się zagadnienia ściśle tekstologiczne, związane z pochodzeniem wykorzystanych dramatów i relacji między analizowanym drukiem a innymi istniejącymi edycjami czy wersjami tekstów. Poza kręgiem problemowym znajdują się kwestie dotyczące przekładów sztuk Szekspira – przywołuje się pewne ich aspekty, ale w formie skrótowej, jedynie jako komentarz uzupełniający. Ze względu na ograniczoną objętość pracy zostały pominięte także kwestie szeroko rozumianego procesu wydawniczego (jedynie wspomina się o nich), a także zagadnienia związane z dziewiętnastowiecznymi zasadami pisowni polskiej i poligrafią. W centrum zainteresowania prezentowanego tekstu są *Dziela dramatyczne* jako obiekt materialny – przedmiot recepcji i refleksji czytelniczej – jego elementy znaczące, zarówno te świadomie wprowadzone przez twórców edycji, jak i te niezamierzone<sup>1</sup>.

Pełen tytuł omawianej publikacji to *Dziela dramatyczne Williama Shakespeare (Szekspira)*. Wydanie ilustrowane ozdobione 545 drzeworytami rysunku H. C. Selousa. Przekład St. Koźmiana, J. Paszkowskiego i L. Ulricha. Z dodaniem życiorysu poety i objaśnień pod redakcją J. I. Kraszewskiego. Jest to edycja *in quarto* w sztywnej oprawie, wydana nakładem Spółki Wydawniczej Księgarzy w Warszawie<sup>2</sup>, przygotowywana – na pierwszy rzut oka –

szczególnie starannie, a przyczynę i cel jej powstania tak oto ujął Kraszewski:

Pierwszy to przekład całkowity wszystkich dzieł poety w języku naszym, nieco spóźniony, ale tym doskonalszy, iż go niezliczone badania studia i rozbiory poprzedziły. [...] Współpracownictwo [...] trzech tak znakomitych tłumaczyw daje literaturze polskiej Szekspira, którego obok najlepszych znanych w literaturach europejskich, śmiało postawić można. Jesteśmy przekonani, iż przyswojenie go piśmiennictwu prawdziwą będzie wydawców zasługą, którym ten pomysł należy. Ukazanie się Szekspira w języku polskim, bodajby też było hasłem do zwrócenia się ku przekładom dzieł klasycznych, na których nam zbywa od dawna<sup>3</sup>.

Dzieła angielskiego dramaturga pisarz nazywa „skarbami całej ludzkości”, przez co jeszcze mocniej podkreśla palącą wówczas potrzebę zebrania i wydania razem tych dramatów Szekspira, które doczekały się polskich tłumaczeń („nie licząc tłumaczeń dla sceny robionych i nie wchodzących w rachubę”)<sup>4</sup>. „Społeczeństwo polskie przyjęło tę prawdziwą biblię szekspirowską [...] z wielkim uznaniem”<sup>5</sup>.

Trzytomowe *Dzieła dramatyczne* obejmują najlepsze – według słów Józefa Ignacego Kraszewskiego zamieszczonych we wstępie – polskie przekłady sztuk angielskiego dramaturga, sporządzone przez Stanisława Egberta Koźmiana, Józefa Paszkowskiego i Leona Ulricha. O motywacji i kryteriach wyboru danych tłumaczeń będzie mowa w dalszej części artykułu. Zbiór został podzielony na tomy według gatunków sztuk. Dwa pierwsze woluminy: *Dramata* (t. 1) i *Tragedie* (t. 2), zostały wydane w 1875 roku, trzeci zaś – *Komedie* – w roku 1877. Kraszewski – jako redaktor – podjął się zaopatrzenia publikacji w obszerny wstęp o tematyce biograficzno-edytorskiej, przedmowy wprowadzające do poszczególnych sztuk, a także objaśnienia i przypisy. Co znamienne, *Dzieła dramatyczne* powstawały podczas jego przymusowej emigracji<sup>6</sup>.

Warto przypomnieć, że omawiana edycja była pierwszą tak obszerną polską publikacją obejmującą sztuki Szekspira, stąd też – jak zauważa Paweł Zięba – można wysunąć wniosek, że inspiracji dla ostatecznego kształtu *Dzieł dramatycznych* szukano w wydaniach zagranicznych, najprawdopodobniej angielskich (edycja *Cassell's Illustrated Shakespeare*) i niemieckich<sup>7</sup>. *Dzieła dramatyczne* pod redakcją Kraszewskiego były wydaniem luksusowym, o czym świadczy m.in. bogactwo ilustracji: „Oglądanie ilustrowanych scen z Szekspira było zupełnie nowym pomysłem w Polsce”<sup>8</sup>. Sam Kraszewski we wstępie do edycji wspomina różne wydania dzieł Szekspira, także krytyczne:

Pierwszem wydaniem krytycznie pojętym i rozpoczynającym szereg prac coraz głębiej sięgających – jest N. Rowe z r. 1709; za nim idą Alex. Pope, 1725, Pope i Sewell (Siuel) 1728, Theobalda z roku 1733, Hanmera 1744, w ostatku Dr. Sam Johnsona z r. 1765, Steevensa z r. 1766 i 1773. Stopniowo oczyszczano tekst, sprawdzano, porównywano i rzeczywiste omyłki poprawiono. Ostatnie i najlepsze są wydania Knight'a (Najta) i kembriżskie z roku 1863 (Clark i Glover)<sup>9</sup>.

Choć użyte jako tytuły tomów sformułowania „tragedie” i „komedie” nie nastroczają żadnych trudności interpretacyjnych, pewne wątpliwości może budzić określenie pierwszego woluminu – zawierającego sztuki inspirowane historią angielskich władców – mianem „dramatów”. Sam Kraszewski we wstępie do publikacji przywołuje nazwę „*histories*, czyli dramata historyczne”<sup>10</sup>, a wspominając o wydaniu *in folio* z 1623 roku („Pierwsze Folio”), pisze o dokonanych przez wydawców podziale spuścizny po wielkim dramaturgu na „komedie, historie i tragedie”<sup>11</sup>. Co ważniejsze – wskazuje na tożsame znaczenie wyrazów „dramata” i „historie”: „Wszystkie zresztą trzy te rodzaje, które Szekspir ma uprawiać, komedie, historie (dramata) tragedie – wyrastają razem jak z ziemi”<sup>12</sup>. Obecnie jako nazwy grupy sztuk, które znajdują się w pierwszym woluminie *Dzieł dramatycznych*, używa się raczej słowa „kroniki”.

*Dramata* obejmują – jak już wspomniano – kroniki: *Król Jan* (tłumaczył Stanisław Koźmian), *Król Ryszard II* (Stanisław Koźmian), *Król Henryk IV* (część pierwszą przetłumaczył Józef Paszkowski, drugą – Leon Ulrich), *Król Henryk V* (Leon Ulrich), *Król Henryk VI* (wszystkie trzy części w przekładzie Leona Ulricha), *Król Ryszard III* (Józef Paszkowski), *Król Henryk VIII* (Leon Ulrich). Nietrudno zauważyć, że zdecydowano się na ułożenie sztuk według chronologii panowania poszczególnych władców, nie zaś dat powstania lub wydania dramatów. Jest to powtórzenie kolejności zastosowanej w „Pierwszym Folio” i edycji Cambridge. Można by dodać, że taki układ pozwala na stworzenie wrażenia pewnej ciągłości historii i zarazem na wyeksponowanie gatunku.

W tomie *Tragedie* znajdują się sztuki: *Romeo i Julia* (Józef Paszkowski), *Otello* (Józef Paszkowski), *Król Lir* (Józef Paszkowski), *Makbet* (Józef Paszkowski), *Tymon Ateńczyk* (Leon Ulrich), *Hamlet* (Józef Paszkowski), *Troilus i Kressyda* (Leon Ulrich), *Cymbelin* (Leon Ulrich), *Koriolan* (Józef Paszkowski), *Juliusz Cezar* (Józef Paszkowski), *Antoniusz i Kleopatra* (Leon Ulrich), *Tytus Andronikus* (Leon Ulrich), *Perykles* (Leon Ulrich). Znajdujące się w tomie drugim sztuki zostały ułożone według innej zasady. Zastosowane kryterium układu nie było ani chronologiczne (zarówno pod względem dat powstania, jak i wydania dramatów), ani – jak widać – alfabetyczne. Nie jest także powtórzeniem kolejności z „Pierwszego Folio” czy wydania Cambridge. Co warte zauważe-

## Dzieła Szekspira pisarz nazywa „skarbami całej ludzkości”

nia, zaklasyfikowanie *Peryklesa* oraz *Troilusa i Kresydy* jako tragedii współcześnie budzi sporo wątpliwości.

Komedie obejmują dramaty: *Burza* (Józef Paszkowski), *Dwaj panowie z Werony* (Stanisław Koźmian), *Figle kobiet (Wesołe Kuzmowski Windsorskie)* (Józef Paszkowski), *Miarka za miarkę* (Leon Ulrich), *Komedia omyłek* (Leon Ulrich), *Wiele hałasu o nic* (Leon Ulrich), *Stracone zachody miłości* (Leon Ulrich), *Sen nocy letniej* (Stanisław Koźmian), *Kupiec wenecki* (Józef Paszkowski), *Jak wam się podoba* (Leon Ulrich), *Ugłaskanie sekutnicy* (Józef Paszkowski), *Wszystko dobre, co się kończy dobrze* (Leon Ulrich), *Wieczór Trzech Króli lub co chcecie* (Leon Ulrich), *Zimowa powieść* (Leon Ulrich). Również w tomie trzecim zauważamy kolejność sztuk nie chronologiczną, ale powtarzającą układ znany z „Pierwszego Folio” czy wydania Cambridge.

Obszerne tomy (odpowiednio: 575, 835 i 765 stron, ze spisanymi treściami łącznie) zostały zredagowane według następującego schematu: przedmowa Kraszewskiego do danej sztuki – ilustracja – spis postaci pojawiających się w dramacie – właściwy tekst dramatu, rozpoczynający się stroną z nagłówkiem (tytuł sztuki) i informacją o tłumaczu. W edycji znajdują się dwa odstępstwa od tej ogólnej reguły: *Tytus Andronikus* nie ma otwierającego rysunku, a przy *Zimowej powieści* między wstępem autora *Starej baśni* a ilustracją znajduje się tekst Stanisława Koźmiana zatytułowany *O kilku dawnych cudzoziemskich utworach z przedmiotów polskich* (w znacznej części poświęcony sztuce Szekspira). W zdecydowanej większości przypadków każdy z wymienionych elementów występował (lub rozpoczął się) na nieparzystej stronie. Wyjątkowo – zapewne na skutek błędu – lista osób dramatu pojawia się na stronie parzystej (w *Królu Janie*, *Królu Ryszardzie II*, *Królu Henryku IV – cz. 1*). Również wyjątkowo pod polskim tytułem danej sztuki pojawia się tytuł angielski; dotyczy to dramatów *Król Jan* i *Król Ryszard II*. Co ciekawe, w ilustracje otwierające dane dzieło Szekspira zostały wkomponowane tytuły sztuk – zwykle polskie, odstępstwem jest drzeworyt wprowadzający do *Romea i Julii*, na którym widnieje tytuł angielski. We wszystkich trzech tomach pod tytułami dramatów przełożonych przez Koźmiana i Paszkowskiego znajdują się pełne imię i nazwisko tłumacza – w przypadku Ulricha podaje się inicjał jego imienia i nazwisko (podobnie jest w spisach treści).

Całą publikację opatrzone stosunkowo obszernym wstępem, a każdy z tomów otwiera czwórka tytułowa (strona przedtytułowa zawiera jedynie skrócony tytuł: *Dzieła dramatyczne Williama Shakespeare*). Przedmowy autora *Starej baśni* wprowadzające do każdej ze sztuk i same dramaty zostały złożone w dwóch kolumnach. W teksty utworów Szekspira wpleciono ilustracje opatrzone cytatem ze sceny, do której się odnoszą. Ozdobą publikacji jest zróżnicowana czcionka. Spisy treści zwykle odwołują do wprowadzeń do sztuk, w niektórych wypadkach do wprowadzającej ilu-

stracji (*Król Henryk IV*, cz. 2, *Król Henryk V*), raz do pustej strony poprzedzającej wprowadzenie (*Perykles*).

Kraszewski pisał wstęp do edycji w Dreźnie w 1874 roku (został opatrzony datą dzienną – 17 listopada). Jak już wspomniano, tekst ten dotyczy – w przeważającej części – biografii angielskiego dramaturga. Kraszewski przedstawia w nim ponadto pewne informacje na temat epoki, w której przyszło tworzyć Szekspirowi, jego poprzedników i rywali, a także stosunku późniejszych pokoleń do dramaturga i jego spuścizny. We wstępie możemy również odnaleźć – co wydaje się szczególnie ważne – ogólne uwagi na temat poprzednich (głównie angielskich) wydań zbiorowych: problemów podczas ich przygotowywania, ich poprawności i wartości. Kraszewski układa wstęp na modłę literacką, snując przed czytelnikiem opowieść o angielskim dramaturgu. Niejednokrotnie w trakcie lektury można napotkać także uwagi wydawcy na temat twórczości Szekspira, świadczące o bardzo dobrej znajomości jego dzieł i ich krytyki, dotyczy to przede wszystkim fragmentów o źródłach inspiracji Anglika, ale także refleksji na temat charakterystycznych cech jego stylu. Szczególnie istotne są tu ustępy dotyczące zagadnień języka Szekspira, oryginalności twórcy, wierności w przekładzie. Ostatnią (dziesiątą) część wstępu Kraszewski poświęcił przedstawieniu pokrótce polskich tłumaczy dzieł dramatycznych Anglika.

Wymienia ich całkiem sporo, co może tylko dowodzić, z jak wielką siłą dramaty Szekspira oddziaływały na swych odbiorców, oraz – o czym już wspomniano – poczucia konieczności zbiorowego wydania tłumaczeń tych tekstów. Kraszewski wyjaśnia przy tym okoliczności i motywy wyboru przekładów, które wyszły spod piór Koźmiana, Paszkowskiego i Ulricha. Jak podkreśla Stanisław Hellsztyński: „Grono tłumaczy było najstaranniej dobrane spośród ówczesnych szekspirologów-literatów mających poważne, ogłoszone już drukiem osiągnięcia w dziedzinie przekładów”<sup>13</sup>. W trzytomowych *Dzielach dramatycznych* zebrano wszystkie tłumaczenia sporządzone przez niezwykłego już Paszkowskiego („należą niewątpliwie do najsumienniejszych i najszcześliwszych prac tego rodzaju”)<sup>14</sup>, wszystkie przekłady Koźmiana („wzorowo dokonane”, „wielka ścisłość przekładu”)<sup>15</sup>, które nie powtarzały pracy poprzedniego tłumacza, oraz te teksty Ulricha, które uzupełniały zbiór („wiernością kolorytu nikomu się prześcignąć nie daje”)<sup>16</sup>. Kraszewski, tłumacząc kryteria wyboru zastosowane w tomie, podaje, że wydawcy zobowiązali się do wydania wszystkich dramatów tłumaczonych przez Paszkowskiego. Ten materiał uzupełnili o prace Koźmiana, od którego z kolei usłyszeli o tłumaczeniach Ulricha<sup>17</sup>. Warto o tym wspomnieć szczególnie dlatego, że to Leon Ulrich przetłumaczył najwięcej dramatów Szekspira na język polski w XIX wieku i to właśnie jego prace posłużyły za podstawę do wydanej dwadzieścia lat później (w 1895 roku) edycji dwunastotomowej (w której również wykorzystano wstępy i komentarze Kraszewskiego)<sup>18</sup>.

Jak już wspomniano, „tytan pracy” był także autorem krótkich wstępów poprzedzających każdą z zawartych w edycji sztuk. Teksty te mają charakter komentarzy uzupełniających lub wprowadzających w lekturę danego dramatu, a sposób ich opracowania sugeruje, że tworzą pewną całość. Kraszewski skupia się w nich głównie na źródłach inspiracji Szekspira oraz streszczeniu fabuły dramatu, przy czym pisarz często odwołuje się do historii Anglii i *The Chronicles of England, Ireland and Scotland* Raphaela Holinshe-da jako pierwowzorów dramatów – nie tylko kronik, a także wspomina utwory, z których Anglik zaczerpnął tematy do swoich dzieł (np. *The famous Victories of King Henry the Fifth*). Kraszewski często cytuje szczególnie kroniki oraz fragmenty dzieł poświęconych danej tematyce, które wyszły spod piór innych niż Szekspir pisarzy. Wstępy do poszczególnych sztuk dotyczą także kwestii struktury dramatów, budowania postaci (pojawiają się drobne analizy psychologiczne bohaterów) i ich rozwoju (jest to szczególnie widoczne w tomie pierwszym). Wprowadzenia zawierają również elementy historii dramatu i teatru angielskiego.

Istotne jest, że Kraszewski w pracy nad przygotowaniem edycji sięgnął po ustalenia wielu badaczy Szekspira, odwołał się też do krytyków współczesnych dramaturgowi. Niejednokrotnie zostaje poruszona kwestia autorstwa zarówno całych sztuk, jak i ich fragmentów. Często i we wprowadzeniach Kraszewski wspomina „Pierwsze Folio”, dotykając np. spraw ustalenia poprawnej wersji danego tekstu. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wydawca pisze także i o innych edycjach. Jako przykład można przywołać np. *Króla Leara* i *Otella* – Kraszewski wspomina o pierwszych wydaniach tych sztuk, zawierających tekst w innym kształcie niż „Pierwsze Folio”. Redaktor przywołuje czasem także fragmenty edycji tekstu innych niż kanoniczne (zob. np. wprowadzenia do drugiej części *Króla Henryka VI*, t. 1, s. 321; *Romea i Julii*, t. 2, s. 4–6).

Choć Kraszewski kreślił pokrótce przed czytelnikiem losy angielskich edycji, w zasadzie pomijał te kwestie edytorskie, które wiązały się z edycją zawartych w trzech tomach tłumaczeń. Autor *Starej baśni* niekiedy także komentował pracę tłumaczy, wyjaśniając np. pozostawienie w *Królu Henryku V* fragmentów w języku francuskim w postaci zapisanej przez Szekspira (niepoprawnej)<sup>19</sup> lub polemizując z twórcami przekładów w niektórych sprawach, jak np. kolor skóry Otella<sup>20</sup>.

W teksty dramatów wpleciono ilustracje Selousa, wszystkie podpisane cytatem i adresem (numer aktu i sceny) z odpowiadających im sztuk. Imiona postaci wypowiadających się wyróżniono pogrubieniem czcionki oraz niewielkimi wcięciami akapitowymi. Didaskalia – w zależności od ich rodzaju – zostały oznaczone na kilka sposobów. Rozpoczynając każdą scenę określenie miejsca akcji zapisano prosto, nieco mniejszą niż w innych miejscach czcionką. Następujące po nim wycięcie osób biorących udział

w danej scenie (w chwili jej rozpoczęcia) wyróżniono pogrubieniem, imiona postaci złożono wersalikami. Pozostałe didaskalia umieszczono w nawiasach i oznaczono kursywą. W *Królu Janie* początkowo w niektórych przypadkach (gdy była mowa o wejściu jakiejś postaci) nie wstawiono nawiasów – w kolejnych sztukach zapis jest już jednolity.

W przypadku, gdy dany tekst (np. replika) nie mieścił się w obrębie jednego wersu, zdecydowano się na przeniesienie końcowego fragmentu (sylaby lub sylab, czasem pełnych słów) do kolejnej linii – poprzedzono go znakiem [, ułatwiającym oddzielenie go od dalszego ciągu tekstu, biegnącego w tym samym wersie (oczywiście zjawisko to dotyczy fragmentów wierszowanych, nie prozy). Zdarzają się – choć bardzo rzadko – odstępstwa od tej reguły, będące niewątpliwie efektem błędu czy niedopatrzenia. Przykładowo na pierwszej stronie *Króla Jana* widzimy – w uproszczeniu – taki oto zapis:

**Szatiljon.** Bezwzględny przymus srogić, krwa-  
By siłą zdobyć, co siła wydarła. wej wojny.

**Kr. Jan.** Wojnę za wojnę, krew za krew mieć  
będzie.

Przemoc za przemoc. Tak Francji odpowiedz.

**Szatiljon.** Przyjm więc z ust moich wyzew mego  
W tém ostateczny kres mego poselstwa. [króla<sup>21</sup>.

Jak widać, dwukrotnie przeniesiony fragment został umieszczony niezgodnie z przyjętą zasadą: raz w osobnym wersie, za drugim razem – bez oznaczenia nawiasem kwadratowym. Na marginesie trzeba dodać, że (także w *Królu Janie*) można znaleźć przykład zastosowania zamiast [ zwykłego nawiasu<sup>22</sup>.

Jak już wspomniano, publikacja została opatrzona przypisami i objaśnieniami Kraszewskiego. Numerację przypisów rozpoczyna się osobno dla każdej strony lub – gdy tekst złożono w dwóch łamach – dla każdej kolumny. W tomie pierwszym występują odnośniki zarówno w postaci cyfr w nawiasach – (1), (2) itd. – jak i gwiazdek – (\*). Trudno ustalić, czy to zabieg celowy. Można przypuszczać, że nie: w tomach drugim i trzecim występują tylko przypisy oznaczone gwiazdkami. Wstęp Kraszewskiego do całej edycji został opatrzony w całości odnośnikami cyfrowymi. Wiele z przypisów zawiera oryginalną wersję przytaczanego cytatu lub tytułu, wyjaśnienia pewnych nazw czy zjawisk, które dla współczesnego czytelnika – zwłaszcza nie-Anglika – mogły być zagadkowe (przykład przypisu z *Króla Lira*: „Jedzenie ryb w dni postne było cechą katolików, którzy w czasach Szekspira za złych Anglików uchodzili”, t. 2, s. 154; *Hamlet*: wyjaśnienie fragmentu wypowiedzi Ofelii – „sową była córką piekarza”, t. 2, s. 380). Najciekawsze z komentarzy obejmują informacje o pewnych brakach przekładu, dokładniej: o niemożliwości przetłumaczenia jakiegoś fragmentu w sposób,

## W teksty dramatów wpleciono ilustracje Selousa

który pozwalałby na oddanie wszystkich sensów (dotyczyło to np. wszelkiego rodzaju gier słownych i wieloznaczności wyrazów, jak np. „Sallet znaczy sałata i szyszak [...] Igraszka słów naturalnie niepodobna do wytłumaczenia” w części pierwszej *Króla Henryka VI*, t. 1, s. 370) lub dotyczą różnych ustaleń w badaniach nad życiem i twórczością Szekspira. Zdarza się, że Kraszewski w przypisach bezpośrednio odnosi się do prac krytyków Szekspira, często w takich wypadkach po komentarzu w przypisie dodając nazwisko danego badacza lub tytuł publikacji, np.:

Rzeczpospolita szlachecka zwykła była, przez politykę, powierzać naczelną dowództwo swych wojsk cudzoziemcom, a nie krajowcom, którzy by tej władzy mogli byli nadużyć do przeprowadzenia zamiarów przeciwnych swobodom państwa. *Malone*<sup>23</sup>;

Jest to urywek ze starej zaginionej ballady o rycerzu Rolandzie (*Child-Rowland*). *Child, Chield, Chyld*, staro-saksoński wyraz, oznacza szlachetnego rycerza. Pomiędzy pierwszym a drugim wierszem tego urywku, *Capell* wtrąca następujący: *The giant roar'd and out he ran* [...]. Tego wszakże wiersza jakkolwiek uzupełniającego myśl, nie ma ani w pierwotnych, ani w późniejszych wydaniach dzieł Szekspira<sup>24</sup>;

Był niegdyś zwyczaj, że po ślubie, jeszcze w kościele, częstowano winem i ciastem. *Delius*<sup>25</sup>.

W tekstach autorstwa Kraszewskiego w trzynomowych *Dzielałach dramatycznych* brak jednego, konsekwentnie stosowanego sposobu zapisu tytułów utworów, nie tylko Szekspira. Zastosowano następujące rozwiązania: kursywę, zapis prosty w cudzysłowie i prosty tegoż cudzysłowu pozbawiony, przy czym zdecydowanie przeważa ten ostatni. W trakcie lektury można także napotkać zapis łączący kursywę i cudzysłów (np. „Marlowe [...] stworzył z niej swą: »*Tragiczną historię żywota i śmierci Dr. Fausta*«”)<sup>26</sup>. Samo zjawisko różnorodności zapisu tytułów jest warte podkreślenia także dlatego, że w tej sytuacji głównym – a często i jedynym – wyróżnikiem tytułu utworu staje się użycie wielkiej litery na początku pierwszego wyrazu (choć w jednym przypadku nie zastosowano nawet wielkiej litery – najprawdopodobniej jest to jednak pomyłka)<sup>27</sup>. Brak konsekwencji charakteryzuje także kwestię ustalenia jednego polskiego wariantu tytułu danej sztuki. Część dramatów występuje pod kilkoma tytułami, niekiedy różnice dotyczą tylko kwestii ortografii (np. użycia wielkiej lub małej litery). Przykładowo we wstępie do edycji *Poskromienie złoŃnicy* utwór figuruje jako „Sekutnica” (s. XIII), „Uśmierzenie złoŃnicy” (s. XVII), „Uśmierzenie ZłoŃnicy” (s. XIX) oraz „Powściągnięcie złoŃnicy” (s. XX); *Sen nocy letniej* – „*Sen nocy letniej*” (s. XIV), „*Sen nocy letniej*” (s. XVI, XX),

„*Sen nocy letniej*»” (s. XVII); *Tytus Andronikus* – „*Tytus Andronikus*” (s. XII), „*Titus Andronicus*” (s. XII), „*Tytus Andronik*” (s. XVII, XIX) i „*Tytus*” (s. XIX); *Król Lear* – „*Król Lir*” (s. XX), „*Król Lear*” (s. XXI), „*Lear*” (s. XXVI)<sup>28</sup>; *Dwaj panowie z Werony* – „*Dwaj Weroneńczy*” (s. XVI), „*Dwaj Szlachcice z Werony*” (s. XX); *Romeo i Julia* – „*Romeo i Julia*” (s. XIII), „*Romeo i Julia*” (s. XVII, XX, XXI, XXVI). Niewątpliwie część z zauważonych różnic jest wynikiem zastosowania zwykłego skrótu, reszta – jak można przypuszczać – to rezultat różnorodności wersji, nieokrzepnięcia, niezakorzenia się jeszcze w świadomości odbiorców przekładów danych tytułów. Co ciekawe, zdarza się, że same sztuki są opatrzone jeszcze innymi wariantami tytułów, niż te wspomniane we wstępie. Są to: tytuły kronik, rozszerzone o słowo „król” (np. *Król Ryszard II*, *Król Henryk V*); *Tymon Ateńczyk* (we wstępie: „*Tymon*”, s. XX, XXIII); *Hamlet. Król wiczyński* (we wstępie – np. s. XXVI – i w tekście wprowadzającym – t. 2, s. 321 – „*Hamlet*”); *Troilus i Kressyda* („*Troil i Kressyda*”, s. XX; „*Troilus i Kressida*”, s. XXVII); *Koriolan* („*Koriolan*”, s. XX); *Juliusz Cezar* („*Juliusz Cezar*”, s. X; „*Cezar*”, s. XX, XXVI); *Antoniusz i Kleopatra* („*Antoniusz i Kleopatra*”, s. XX); *Dwaj Panowie z Werony*; *Figle Kobiet (Wesołe Kumaszkę Windsorskie)* („*wesołe kobiety z Windsoru*”, s. XI; „*Wesołe kobiety z Windsoru*”, s. XX, XXII; „*Wesołe kobiety*”, s. XXI, XXIII); *Komedia Omyłek* („*»Komedyja Oblędów«*”, s. XVII, XX; „*Komedyja Oblędów*”, s. XIX; „*Oblędy*”, s. XXIII); *Stracone Zachody Miłości* („*Love's Labour's Lost*”, s. XX; „*Daremne miłosne zachody*”, s. XVII);

*Jak Wam się Podoba* („*Jak się wam podoba?*”, s. XX); *Ugłaskanie Sekutnicy*; *Zimowa Powieść* („*Zimowa baśń*”, s. X, XX)<sup>29</sup>. We wstępie do *Dzielał dramatycznych* pojawiła się także – jak można sądzić – literówka, zmieniająca tytuł tragedii *Cymbelin* na – „*Cymbelinę*”<sup>30</sup>. Warto jednocześnie nadmienić, że Kraszewski, pisząc o etapach twórczości Szekspira, pominął w wyliczeniu dramatów obecne w zbiorze sztuki *Jak wam się podoba*, *Wszystko Dobre, co się kończy Dobrze* i *Wieczór Trzech Króli lub co chcecie* (w takiej formie tytuł ten występuje w spisie treści tomu trzeciego oraz w nagłówku przedmowy Kraszewskiego; na ilustracji otwierającej oraz początkowej stronie tej komedii figuruje „*Wieczór Trzech Króli, lub co chcecie*”). Różnorodność form zapisu dotyczy nie tylko pierwszego tomu – w pozostałych również z łatwością można odnaleźć przykłady ją ilustrujące<sup>31</sup>.

Kursywę zastosowano w tytułach utworów różnych autorów. Pojawia się także w zwrotach obcojęzycznych, w nazwach miejsc, przydomkach, w nazwiskach badaczy Szekspira (w przypisach), jeśli oznaczają jednocześnie pracę tychże (zob. np. cytowane już odwołania). Bez trudu można zauważyć, że powyższe zasady są często naruszane – w edycji spotykamy liczne (nieuzasadnione w żaden sposób) odstępstwa. Oto kilka przykładów obecności kursywy lub jej braku we wskazanych powyżej sytuacjach ze wstępu do *Dzielał*

## Edycja nie jest jednak wolna od błędów wydawniczych

dramatycznych: „*primus artifex verborum*” (s. VIII), „gospoda pod Syreną (*at the Mermaid*)” (s. XVIII), „Pozostało wspomnienie kilku takich gospód słynniejszych z czasów Szekspira: *Tabard*, wstawionej przez Chausera (Czoesera), pod *Łabędziem* na Dowget (Dodżet) pod *Infułą biskupią* na Cheap (Czip) pod *głową Dziaka* (Boar’s-head) gdzie, wedle starego podania, Szekspir miał najczęściej gościć” (s. XV), „naówczas [Szekspira] powszechnie *Gentle Will* (Dżentl Uill)” (s. XXIII), „pozwolenie przybrania tytułu: »Sług królewskich« (*The King’s Servants*)” (s. XXII), „otrzymali nazwisko, chłopców Szekspira – (Shakespeare’s boy’s)” (s. XII). Ponadto Kraszewski stosuje niekiedy kursywę dla podkreślenia jakiegoś słowa czy zwrotu (np. w przypisie do *Prologu w Romeo i Julii*: „dajemy je w pięknym tłumaczeniu L. Ulricha, który, jakeśmy wspomnieli w życiu Szekspira, przełożył *całkowite* jego dzieła dramatyczne”)<sup>32</sup> lub gdy oznacza leksemę (w jednym z przypisów do *Króla Ryszarda III*: „Jak w angielskim języku *to call*, tak w naszym *zwać* dwojakie ma znaczenie”)<sup>33</sup>.

Przywołując we wstępie i przedmowach po raz pierwszy imiona, nazwiska bądź inne nazwy własne, Kraszewski podaje jednocześnie w nawiasie – podobnie jak uczyniono w tytule edycji – ich wymowę, choć należy zaznaczyć, że nie zawsze konsekwentnie. Często jest to zapis jedynie częściowo fonetyczny, zachowujący np. podwojone samogłoski, mimo wymawiania pojedynczych (np. „Uill”), czy twarde spółgłoski na końcu wyrazu („Hemindż”). Zwykle jest zgodny co do formy gramatycznej ze słowem, do którego się odnosi. Z zasady podaje się najpierw dany wyraz w jego oryginalnym brzmieniu, np. „Marlowe’a (Marlo’a)”<sup>34</sup>, „Christ-College (Krajst-Koledż)”<sup>35</sup>, „Grant White (Hujt)”<sup>36</sup>, „Dziad Williama (Uiliam) Ryszard trzymał dzierzawą majątności Roberta Arden, o trzy mile angielskie od miasteczka Stratford (Stretford), we wsi Snitterfield. Ten pozostawił po sobie dwóch synów: Henryka, który w Snitterfield pozostał na gospodarstwie i Jana, (John) który około połowy XVI wieku przeniósł się do miasteczka Stratfordu nad Awonem. W r. 1552 mieszkał on, przy Henley-Street (Henli Strit) we własnym domu”<sup>37</sup>. Kraszewski często unika natomiast spolszczeń nazwisk angielskich (wyjątkiem jest oczywiście „Szekspir”), choć są one powszechne w zamieszczonych w edycji dramatach, jak podkreśla Władysław Tarnawski, Paszkowski i Koźmian byli zwolennikami polonizowania nazw własnych<sup>38</sup>: „Błądny pogląd Koźmiana zapewne przeważał w roku 1875. Dzielił go był i nieżyjący już w tym czasie Paszkowski. Przypuszczam, że Ulrich, który był przeciwnego zdania, został zmajoryzowany”<sup>39</sup>.

*Dzieła dramatyczne Williama Shakespeare (Szekspira)* pod redakcją Kraszewskiego to edycja niejednorodna i niewolna od pewnych błędów wydawniczych:

Całość miała swoje wady i bynajmniej nie mogła ująć za ideał – bo i poszczególne prace jednego tłumacza różniły się nieraz między sobą wartością. W każdym razie było to urzeczywist-

nienie tego, o czym przez długi czas tylko marzono, i zupełnie poważnej luki w literaturze. Sędziwy Kraszewski włożył w swą edycję wielki zasób energii i wiedzy. Jego wstępy i objaśnienia wykazują zarówno duże odczytania w dziełach krytyków, jak i trafność własnego sądu. Społeczeństwo powitało wydawnictwo z zapalem<sup>40</sup>.

Te trzy tomy jednak, zbierające wszystkie sztuki angielskiego dramaturga dostępne wówczas w polskich przekładach, wpisały się na stałe do historii literatury polskiej, przybliżając dzieła Szekspira czytelnikom i przez wiele lat jeszcze kształtując ich wyobraźnię i smak literacki<sup>41</sup>. Prezentowany tekst jest jedynie skrótownym przedstawieniem pewnych charakterystycznych cech *Dzieł dramatycznych* pod redakcją Kraszewskiego. Nie wyczerpuje całkowicie wskazanej problematyki, sygnalizuje jednak pewne zjawiska warte szerszego opisu w badaniu historii polskich konwencji wydawniczych.

<sup>1</sup> J. Dunin, *Rozwój cech wydawniczych polskiej książki literackiej XIX–XX wieku*, Łódź 1982, s. 12 i n.

<sup>2</sup> Spółkę założyli właściciele najważniejszych firm księgarskich: Gustaw Adolf Gebethner, August Robert Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, Gustaw Karol Sennewald i Edward Wende; M. Mlekicka, *Wydawcy książek w Warszawie w okresie zaborów*, Warszawa 1987, s. 252–253.

<sup>3</sup> J. I. Kraszewski, *William Shakespeare (Szekspir)*, w: *Dzieła dramatyczne Williama Shakespeare (Szekspira)*, przeł. S. Koźmian, J. Paszkowski, L. Ulrich, red. J. I. Kraszewski, t. 1: *Dramata*, Warszawa 1875, s. XXVIII–XXX.

<sup>4</sup> Ibidem, s. XXVIII.

<sup>5</sup> S. Helsewtyński, *Wizerunek Williama Szekspira*, Warszawa 1947, s. 34. Warto w tym miejscu przytoczyć komentarz Aleksandry Budrewicz-Beratan, pochodzący z jej pracy dotyczącej przekładów Koźmiana, a ilustrujący sposób postrzegania analizowanego wydania dziś jeszcze spotykany: „Stan badań nad przekładami Szekspira nie odpowiada randze żadnego z trzech tłumaczeń edycji kanonicznej”; A. Budrewicz-Beratan, *Stanisław Egbert Koźmian. Tłumacz Szekspira*, Kraków 2009, s. 10. Autorka podsumowuje reakcję krytyków na pojawienie się edycji w taki sposób: „W r. 1877 na łamach »Przeglądu Polskiego« S. Tarnowski ogłosił obszerne studium *Szekspir w Polsce*, które w istocie było sprawozdaniem z tego, co polscy tłumacze zrobili przed edycją Kraszewskiego oraz jakie są – na tym tle – zalety i wady tej edycji [...]. W gruncie rzeczy omówienie Tarnowskiego było tak obszerne, wszechstronne i obiektywne, że po jego ogłoszeniu niczego nowego nie można było napisać. Może to było przyczyną milczenia krytyków z innych czasopism”; ibidem, s. 57.

<sup>6</sup> Zob. np. A. Trepieński, *Kraszewski*, Warszawa 1986, s. 73.

<sup>7</sup> Paweł Zięba w swojej książce poświęconej pracy edytorskiej i wydawniczej Kraszewskiego wskazuje, iż edycje angielskie i niemieckie górowały znacznie nad niedoskonałymi wydaniem francuskimi; P. Zięba, *Z dziejów polskiej konwencji wydawniczej. Edytorskie koncepcje i praktyka wydawnicza Józefa Ignacego Kraszewskiego*, Kraków 2010, s. 239.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 247–248. Więcej na temat prac H. C. Selousa w *Dziełach dramatycznych* zob. ibidem. Należy wspomnieć, że samym ilustracjom Selousa raczej odmawia się wartości artystycznej; Władysław Tarnawski oceniał je następująco: „Drugą [po fonetycznej pisowni nazwisk postaci dramatów – A. K.] słabą stroną [edycji – A. K.] są liche ilustracje Sellouse’a. W czasie, w którym istniały już były rysunki Sir Johna Gilberta, zdobiące także i pewne niemieckie wydania, należało albo postarać się o nie, albo zrezygnować w ogóle z ilustracji”; W. Tarnawski, *O polskich przekładach dramatów Szekspira*, Kraków 1914, s. 127. Stanisław Helsewtyński nazywa te prace miernymi; S. Helsewtyński, *Moje szekspiriana*, Warszawa 1964, s. 247–248. O zdobnictwie książek dziewiętnastowiecznych zob. np. J. Dunin, op. cit., s. 98–111.

<sup>9</sup> J. I. Kraszewski, *William Shakespeare (Szekspir)*, s. XXVII.

<sup>10</sup> Ibidem, s. XX.

<sup>11</sup> Ibidem, s. XXVII.

<sup>12</sup> Ibidem, s. V.

<sup>13</sup> S. Helseyński, *Moje szekspiriana*, s. 244.

<sup>14</sup> J. I. Kraszewski, *William Shakespeare (Szekspir)*, s. XXIX.

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Ibidem. Z taką zasadą doboru tłumaczeń polemizuje Aleksandra Budrewicz-Beratan, op. cit., s. 122–123 i n.

<sup>17</sup> O prawach autorskich do tłumaczeń wykorzystanych w omawianej edycji zob. P. Zięba, op. cit., s. 251.

<sup>18</sup> Warto dodać, że trzytomowe *Dzieła dramatyczne* stały się podstawą także innych wydań dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych, m.in. zbioru tłumaczeń Józefa Paszkowskiego z 1877 roku, dziesięciotomowego wydania z lat 1895–1897, dwunastotomowego z lat 1911–1913 czy sześciotomowego z 1958 roku.

<sup>19</sup> „W kilku scenach Henryka V – Szekspir kładzie w usta osób działających całe ustępy francuskie, niekiedy poprawne i foremne. – Nic nie było łatwiejszego nad oczyszczenie ich z błędów, które wszakże wszyscy wydawcy i tłumacze zachowują jako charakterystykę wieku i pisarza. Tłumacz nasz też nie mógł sobie postąpić inaczej”; J. I. Kraszewski, *Król Henryk V*, w: *Dzieła dramatyczne*, t. 1, s. 205.

<sup>20</sup> „Tłumacz nasz poszedł za zdaniem wielu poprzedników, którzy w Otello chcą widzieć Murzyna, gdy poeta miał niezawodnie na myśli Maura śniadej plci, ogorzalego”; idem, *Otello*, w: *Dzieła dramatyczne Williama Shakespeara (Szekspira)*, przeł. S. Koźmian, J. Paszkowski, L. Ulrich, red. J. I. Kraszewski, t. 2: *Tragedie*, Warszawa 1875, s. 68.

<sup>21</sup> *Król Jan (King John)*, przeł. S. Koźmian, w: *Dzieła dramatyczne*, t. 1, s. 7.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 24.

<sup>23</sup> *Otello*, przeł. J. Paszkowski, w: *Dzieła dramatyczne*, t. 2, s. 79.

<sup>24</sup> *Król Lir*, przeł. J. Paszkowski, w: ibidem, s. 181.

<sup>25</sup> *Ugłaskanie Sekutnicy*, przeł. J. Paszkowski, w: *Dzieła dramatyczne Williama Shakespeara (Szekspira)*, przeł. S. Koźmian, J. Paszkowski, L. Ulrich, red. J. I. Kraszewski, t. 3: *Komedie*, Warszawa 1877, s. 551.

<sup>26</sup> J. I. Kraszewski, *William Shakespeare (Szekspir)*, s. V.

<sup>27</sup> Dla porównania: w wydanych również przez Spółkę Wydawniczą Księgarzy w latach 1875–1877 *Dziela Klementyny z Tarńskich Hoffmanowej*, red. N. Żmichowska, t. 1–12, w zapisie tytułów konsekwentnie stosuje się kursywę.

<sup>28</sup> Przedmowa do sztuki została zatytułowana zaś „Król Lear (Lir)”; J. I. Kraszewski, *Król Lear (Lir)*, w: *Dzieła dramatyczne*, t. 2, s. 137.

<sup>29</sup> Tytuły na stronach otwierających sztuki zapisano w całości – wyłączając podtytuły – wersalikami, prezentowane tu formy powtarza się za spisami treści poszczególnych tomów.

<sup>30</sup> „Gerwinus do trzeciej epoki, najwyższego rozwoju poety, odnosi [...] Cymbelinę”;

J. I. Kraszewski, *William Shakespeare (Szekspir)*, s. XX.

<sup>31</sup> Zob. np. idem, *Król Lear (Lir)*, s. 138; idem, *Tymon Ateńczyk*, w: *Dzieła dramatyczne*, t. 2, s. 268; idem, *Troilus i Kressyda*, w: ibidem, t. 2, s. 404; idem, *Dwaj panowie z Werony*, w: ibidem, t. 3, s. 51; idem, *Figle kobiet (Wesołe kumoszki windsorskie)*, w: ibidem, t. 3, s. 98.

<sup>32</sup> *Romeo i Julia*, przeł. J. Paszkowski, w: ibidem, t. 2, s. 11.

<sup>33</sup> *Król Ryszard III*, przeł. J. Paszkowski, w: ibidem, t. 1, s. 459. I przy realizacji tej zasady można napotkać częste odstępstwa, np. „Gaunt znaczy także wyschły, chudy”; *Król Henryk IV*, cz. 2, przeł. L. Ulrich, w: ibidem, t. 1, s. 177.

<sup>34</sup> J. I. Kraszewski, *William Shakespeare (Szekspir)*, s. III.

<sup>35</sup> Ibidem, s. V.

<sup>36</sup> Ibidem, s. XXVIII.

<sup>37</sup> Ibidem, s. IX.

<sup>38</sup> „Dalej w tym kierunku poszli Paszkowski i Koźmian, gdyż spolonizowali nazwiska nawet w oznaczeniu, która z osób przemawia, nawet w nagłówkach scen i w spisach osób”; W. Tarnawski, op. cit., s. 126.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 127.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 125. Warto tę wypowiedź zestawić z komentarzem Anny Budrewicz-Beratan: „Jednak sama edycja Kraszewskiego, a także tom trzeci *Dziela dramatycznych* (1877) [mowa o trzecim tomie tłumaczeń dramatów Szekspira pióra Koźmiana – A. K.], nie wzbudziły zainteresowania krytyki. Monumentalna, kanoniczna edycja była za droga. Nie rozkupiono jej przez kilka lat (na łamach »Kurier Warszawskiego« spotyka się anons o obniżce ceny)”; A. Budrewicz-Beratan, op. cit., s. 56–57.

<sup>41</sup> W. Sadkowski, *Odpowiednie dać rzecz słowo. Zarys dziejów przekładu literackiego w Polsce*, Warszawa 2002, s. 79; J. S. Sito, *Szekspir na dzisiaj*, Warszawa 1971, s. 12–13. Istotne świadectwo – choć może niezamierzone – znaczenia *Dziela dramatycznych* dla polskiej szekspirologii i myślenia o Szekspirze i przekładzie, także współczesnym, można odnaleźć w tekstach Stanisława Barańczaka poświęconych tłumaczeniu sztuk i wierszy angielskiego dramaturga; S. Barańczak, *Ocalone w tłumaczeniu. Szkice o warsztacie tłumacza poezji z dodatkiem małej antologii przekładów-problemów*, Kraków 2004, s. 191–280.

Mrueraf kret  
~~Otello~~  
"Gafek karda,  
jest tu u mnie  
Do orta co na  
Mrueraf kret  
"Gafek karda tu  
"Jest tu u mnie  
"Jest tu u mnie  
"Jest tu u mnie  
nie obywatel  
"Ja w oczach je  
W prechadranie  
"Zaide) tek  
Seer, świat u  
on korzenie da  
gdy swaj ~~ona~~

~~Mruerat kret~~ ~~przebiegiem~~  
~~okulasty~~ || 2 głybiuy siemi  
 " Golek karda, kurdzy drawa  
 jut tu u mnie w ~~portach~~

Do  
 Do orta, co nad dzie ~~perwiewa~~  
 Mruerat kret 2 nory ~~siemi~~  
 " gulek karda tu kurdzy drawa  
 " Jut ~~tu~~ u ~~mnie~~ w ~~portach~~ koreni —  
 " Jut ~~tu~~ ortem ~~tu~~ jatu —  
 " ~~gratki~~ (Etwode) ~~tonce~~  
 nie ~~obezna~~ na firmancie  
 Ja ~~u~~ oczach ~~jem~~ tak gorzce  
 Prechadani w riewi aduzie  
 " Zaiide ~~tu~~ ~~ort~~ ~~tu~~  
 Ser, i swiat moj to ~~tu~~ ~~adspiewa~~  
 In koreni dawca i ~~tu~~ ~~andia~~  
 gdy swaj ~~tu~~ ~~hodowa~~